

Sygn. akt VI Ka 187/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Żuk

Sędziowie SO Waldemar Masłowski

SR del. do SO Jarosław Staszkiewicz (spr.)

Protokolant Sylwia Piliszewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z.: R. Z.

po rozpoznaniu 28 maja 2019r.

sprawy **R. N.** ur. (...) w B.

s. M. i D. z domu P.

skazanego wyrokiem łącznym

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 17 stycznia 2019 r. sygn. akt II K 753/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec skazanego R. N.;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M. kwotę 147,60 zł w tym 27,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz dalszą kwotę 117 zł;

III. zwalnia skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygnatura akt VI Ka 187/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 17 stycznia 2019 roku w sprawie II K 753/18 objęto kary – 6 miesięcy ograniczenia wolności, orzeczoną w sprawie II K 864/15 Sądu Rejonowego w Zgorzelcu wyrokiem z 25 lutego 2016 roku, roku i 5 miesięcy ograniczenia wolności, wymierzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 4 lipca 2016 roku w sprawie II K 457/16 oraz łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzoną przez ten sam Sąd wyrokiem z 4 września 2017 roku w sprawie II K 311/17. Wobec skazanego R. N. orzeczono karę łączną roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na jej poczet zaliczono okres od 29 sierpnia 2018 roku do 17 stycznia 2019 roku. Zwolniono skazanego od zapłaty kosztów sądowych oraz zasądzono na rzecz adw. J. M. od Skarbu Państwa 120 złotych i dalsze 27,60 złotych jako podatek VAT.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca skazanego. Zarzuciła w niej błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na uznaniu, że brak jest warunków do orzeczenia kary łącznej z zastosowaniem

zasady absorpcji, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że skazany popełnił przestępstwa na przestrzeni 3 lat, podczas gdy stało się to w okresie niespełna dwóch lat oraz rażąco surowość kary łącznej. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec skazanego łącznej kary roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, bądź w wymiarze do roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zważył, co następuje:

Jeden z zarzutów apelacji okazał się słuszny, co jednak nie mogło skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku. Istotnie – porównanie dat kolejnych czynów skazanego skutkuje ustaleniem, że dopuścił się ich on od lutego 2015 roku do stycznia 2017 roku, a więc przez okres niespełna dwóch lat. Nie można wyznaczać długości tego okresu tak, jak to uczynił sąd I instancji, licząc, ile lat kalendarzowych minęło pomiędzy zdarzeniami. Zauważony przez skarżącą błąd – z powodów, o których będzie mowa później – nie miał jednak wpływu na rozstrzygnięcie, co do kary łącznej orzeczonej wobec skazanego. Nie mógł być zatem podstawą do zmiany zaskarżonego wyroku, biorąc pod uwagę treść art. 438 pkt 3 k.p.k.

Pierwszy i trzeci z podniesionych zarzutów w istocie sprowadzają się do kwestionowania wysokości orzeczonej kary łącznej. Na początku apelacji obrońca stara się przekonać, że kara ta powinna przyjąć wymiar najniższy możliwy z uwagi na łączność przedmiotową pomiędzy występkami skazanego. W trzecim z zarzutów twierdzi natomiast, że rozstrzygnięcia takiego wymaga zachowanie R. N. w zakładzie karnym.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwrócono uwagę na podobieństwo przedmiotowe czynów skazanego – były skierowane przeciwko cudzemu mieniu, w dwóch przypadkach polegały na kradzieży energii elektrycznej. Jednak zaznaczono tam również, że dzieliły je stosunkowo długie odstępy czasu oraz, że były to działania na szkodę różnych pokrzywdzonych. Ma rację sąd I instancji, że zauważona niespójność czasowa czynów – pierwsze są z okresu od lutego do sierpnia 2015 roku, kolejny z lutego 2016 roku, a ostatnie ze stycznia 2017 roku – nie pozwala na orzeczenie kary łącznej z zastosowaniem zasady absorpcji. Również dostrzeżona odmiennosc przedmiotowa tych przestępstw stanowi okoliczność obciążającą dla skazanego. Nie ma racji autorka apelacji twierdząc, że relacje czasowe i przedmiotowe między czynami skłaniają do zastosowania zasady absorpcji. Tezy tej zresztą nie rozwinęła w uzasadnieniu odwołania.

Przychylić się należy do stanowiska skarżącej, że zachowanie skazanego w zakładzie karnym świadczy o jego potencjale resocjalizacyjnym – był raz nagrodzony, jest zatrudniony nieodpłatnie, karę odbywa w systemie programowego oddziaływania. Z opinii wystawionej w imieniu dyrektora jednostki penitencjarnej wynika jednak, że krótka izolacja R. N. nie pozwala na stawianie stanowczych prognoz, co do szybkości poprawy jego postawy. Aprobując jego zachowanie podczas odbywania kary, nie można go zatem przeceniać, nadawać mu decydującego znaczenia, skoro nie sprawdzono jeszcze, czy skazany wytrwa w takim postępowaniu, czy daje nim wyraz trwałej tendencji.

Po poddaniu dokładnej analizie okoliczności, o których mowa w apelacji, trzeba przyjąć, że kara łączna wobec skazanego powinna być wymierzona z zastosowaniem zasady absorpcji, jednakowo odległej od absorpcji i kumulacji. Nie mogła natomiast być orzeczone w najniższej możliwej wysokości, o co wnioskowała apelująca. W tej sytuacji, gdy dolną granicą wymiaru tej kary był rok i 2 miesiące pozbawienia wolności, zaskarżony wyrok, gdzie jej wysokość określono na rok i 8 miesięcy, nie mógł być oceniony jako rażąco surowy. Kara ta mieściła się w granicach, wyznaczanych przez ustalone okoliczności.

Skoro zatem apelacja nie dostarczyła argumentów za zmianą zaskarżonego wyroku, a sąd odwoławczy nie dostrzegł potrzeby ingerowania w to orzeczenie z urzędu, zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k., należało utrzymać je w mocy.

Skazany nie uzyskuje dochodu i nie posiada majątku. Dlatego nie byłby w stanie uiścić kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Zwolniono go więc od ich zapłaty, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Dla wyznaczonego dla skazanego obrońcy z urzędu – adw. J. M. - od Skarbu Państwa zasądzono 147,60 złotych, w tym 27,60 złotych jako zwrot kosztów działania przed sądem odwoławczym. Zasądzono też na jej rzecz 117 złotych jako zwrot poniesionych wydatków związanych z reprezentowaniem skazanego w postępowaniu odwoławczym – kosztów dojazdu na rozprawę i powrotu do miejsca wykonywania działalności. Orzeczenie to opiera się o § 2 pkt 2 i § 17 ust. 5 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 3 X 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Waldemar Masłowski Andrzej Żuk Jarosław Staszkiwicz

ZARZĄDZENIE

1. odn.,
2. proszę odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć skazanemu i jego obrońcy.